

Pan
Mariusz Błaszczak

Minister
Spraw Wewnętrznych i Administracji

Działając w interesie policjantów garnizonów: kujawsko-pomorskiego, lubuskiego, łódzkiego, małopolskiego, warmińsko-mazurskiego i wielkopolskiego zwracamy się z wnioskiem o podjęcie działań zmierzających do:

1. zmiany rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 3 kwietnia 2012 r. w sprawie wielokrotności kwoty bazowej, stanowiącej przeciętne uposażenie policjantów (Dz. U. z 2012 r. nr 0, poz. 448), polegającej na zwiększeniu tego wskaźnika z 2,87 na 3,09;
2. zwiększenia w przyszłorocznym planie wydatków budżetowych środków na pokrycie wzrostu uposażeń policjantów poprzez zwiększenie wskaźnika wielokrotności kwoty bazowej o współczynnik 0,22 oraz na odmrożenie waloryzacji kwoty bazowej, kształtującej przeciętne uposażenie policjantów;
3. zwiększenia w przyszłorocznym planie wydatków budżetowych środków przeznaczonych na funkcjonowanie Policji do poziomu umożliwiającego zapewnienie sztucznie utrzymywanych wakatów oraz prawidłową realizację zadań nałożonych na tę instytucję;
4. wprowadzenia programu modernizacji Policji na lata 2016 – 2019 uwzględniającego wzrost uposażeń policjantów oraz wynagrodzeń pracowników Policji, zgodnie z założeniami przedstawionymi przez Prawo i Sprawiedliwość w dokumencie z marca 2015 r.

UZASADNIENIE

Szanowny Panie Ministrze, skala problemu, na którą złożył się wieloletni okres zaniedbań jest na tyle znacząca, iż nie ma szans, aby naprawić wszystko w jeden rok,

zwłaszcza że pojawiają się coraz to nowsze zagrożenia a w ślad za nimi dodatkowe zadania dla Policji. Cieszymy się mimo wszystko, że ugrupowanie, które Pan reprezentuje zdaje sobie sprawę z sytuacji w jakiej obecnie znajduje się Policja a także polscy policjanci i pracownicy cywilni. Żywimy nadzieję, iż przygotowany przez Pana Partię projekt modernizacji Policji na lata 2016 – 2019 już wkrótce trafi na ścieżkę legislacji i stanie się faktem. Mając tę świadomość ograniczamy się w niniejszym wniosku jedynie do spraw wyjątkowo pilnych, które wymagają natychmiastowego działania i które powinny znaleźć swoje odzwierciedlenie jeszcze w przyszłorocznym Budżecie Państwa. Uważamy bowiem, że zabezpieczenie Policji przed dalszym regresem a zwykłych policjantów i pracowników cywilnych oraz ich rodziny przed coraz dotkliwszym ubóstwem jest zadaniem z którym zwlekać już dłużej po prostu się nie da.

Poddany opiniowaniu projekt rozporządzenia Rady Ministrów, opatrzony datą 6 października 2015 r. w sprawie wielokrotności kwoty bazowej, stanowiącej przeciętne uposażenie policjantów nie jest absolutnie tym, na co czeka Policja i całe nasze środowisko. Przedstawiony tam wzrost uposażeń jest bowiem zbyt znikomy, aby wpłynąć na poprawę dramatycznej sytuacji ekonomicznej policjantów i ich rodzin. Policjanci doskonale pamiętają, jak brzmiało zobowiązanie poprzedniego Rządu – niezależnie kto go tworzył, Rządu Rzeczypospolitej Polskiej – i czym było ono uwarunkowane. Ówczesny Premier zapewniał, że „polska Armia i polska Policja będą pod szczególną opieką, także finansową”. Podkreślając, iż „przygniatająca większość policjantów i żołnierzy zarabia za mało”, już wtedy miał świadomość biedy panującej wśród policjantów i zapowiadał podwyżki w połowie roku 2012 i – „jeśli warunki na to pozwolą – w podobnym, może trochę mniejszym wymiarze, pod koniec kadencji”, czyli w roku 2015 (patrz, D. Tusk, exposé, 18 listopada 2011 r., s. 18).”

Pomimo, iż od tamtej pory sytuacja finansów publicznych uległa wyraźnej poprawie i nie ma dziś mowy o kryzysie, na co nieomylnie wskazuje zdjęcie z Polski procedury nadmiernego deficytu nałożonej przez Radę UE w 2009 r., obietnica złożona służbom mundurowym została arogancko zignorowana. Biorąc pod uwagę trzystuzłotową regulację z lipca 2012 r., przy równoczesnym utrzymaniu zamrożenia uposażeń, skutek był na tyle mało znaczący, iż trudno to traktować nawet jako rekompensatę! Ustalona bowiem w roku 2009 kwota bazowa dla Policji (1523,29) pozostaje na tym samym poziomie do dnia dzisiejszego. Sześcioletni okres jej zamrożenia spowodował obniżenie realnego poziomu uposażeń policjantów o ponad 20%, czyli na dużo wyższym poziomie niż trzystuzłotowa regulacja, na potrzeby propagandy ówczesnego Rządu szumnie nazywana „podwyżką”. Tak więc poprzedni Rząd nie tylko nie dotrzymał swoich zobowiązań, ale nie zamierzał odmrozić uposażeń nawet w przyszłym roku, mimo iż w świetle ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz. U. z 2013 r., nr 0, poz. 885 ze zm.), utrzymywanie waloryzacji wynagrodzeń w PSB na poziomie zerowym jest w obecnej sytuacji gospodarczo-ekonomicznej pozbawione obiektywnych podstaw. Taki pogląd wyraziło m.in. Forum Związków Zawodowych w opinii do przyszłorocznego projektu ustawy budżetowej, bazując na danych zawartych w obwieszczeniu Ministra Finansów w sprawie ogłoszenia kwot,

o których mowa w art. 38 cytowanej wyżej ustawy (M.P. nr 42, poz. 464). Z przeprowadzonej tam analizy wynika, że relacja kwoty długu publicznego do PKB wyniosła 47,8%, co wskazuje, że nie zaistniały przesłanki wejścia w drugi próg ostrożnościowy (wynoszący 55%), czyli – jak wspomniano – utrzymanie „zamrożenia” wynagrodzeń w roku 2016 pozbawione jest podstaw.

Realnego spadku wartości uposażeń policjantów na pewno nie zrekompensuje zapowiedź, której służyć ma zmiana rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wielokrotności kwoty bazowej, ponieważ zaproponowany wzrost wskaźnika (o 0,13 punktów) jest absolutnie niewystarczający. O minimalnej rekompensacie i zahamowaniu dalszej degradacji uposażeń policjantów będzie można mówić dopiero wówczas, gdy Pan Minister zdecyduje się na wzrost wskaźnika wielokrotności kwoty bazowej o 0,22 punktów i na jednoczesne odmrożenie waloryzacji kwoty bazowej w roku przyszłym.

Kolejnym problemem, którym resort Spraw Wewnętrznych i Administracji powinien się zająć w kontekście autopoprawy do przyszłorocznego budżetu jest duża liczba wakatów utrzymywanych po to, aby równoważyć zbyt niskie nakłady na funkcjonowanie Policji. Jakby tego było mało, od początku bieżącego roku, „zaoszczędzone” na wakatach środki stały się źródłem finansowania dodatków z tytułu długoletniej służby. Wyszło więc na to, że policjanci sami będą finansować sobie składniki uposażenia! Najgorsze jest jednak to, że kierownictwo resortu Spraw Wewnętrznych oraz Policji nie zwraca uwagi na konsekwencje tego zjawiska. Zjawiska tak samo patologicznego co i demoralizującego, za które dosłownie i w przenośni płacą przeciążeni obowiązkami policjanci. I tu nie tylko chodzi o ich zdrowie, ale także o efektywność, mającą coraz wyraźniejsze odzwierciedlenie w pogarszających się miernikach pracy Policji.

Szanowny Panie Ministrze, kierując się żywotnym interesem policjantów i zarazem troską o sprawność instytucji w której mamy zaszczyt pełnić służbę, w momencie kiedy rządy krajów wspólnoty europejskiej podejmują decyzje o zwiększeniu liczebności formacji policyjnych, w obliczu rosnącego zagrożenia terroryzmem, my zabiegamy jedynie o likwidację sztucznie utrzymywanych wakatów. Robimy to po to, aby Rząd – utwierdzając Polaków w poczuciu bezpieczeństwa – nie musiał jak do niedawna „zaklinać rzeczywistości”, tylko miał pod ręką sprawnie działające instytucje: miał w dyspozycji odpowiednią liczbę policjantów gotowych ponieść największe ryzyko w obronie bezpieczeństwa obywateli. Przeciążeni obowiązkami policjanci, którym doskwiera pospolita bieda jakoś niespecjalnie wpasują w europejskie standardy. Polska, chcąc poważnie myśleć o stawianiu czoła nowym niebezpieczeństwom, musi poważnie myśleć także o swoich policjantach!

Czynnik ludzki, to – jak już wspomniano – jednak nie wszystko. Niedoszacowanie budżetu Policji powoduje niewydolność tej instytucji w kilku jeszcze innych bardzo ważnych aspektach. I chociaż naprawa istniejącej sytuacji domaga się kompleksowego programu modernizacji, na wzór tego, który przyjęto 12 stycznia 2007 r., a do którego ugrupowanie

Pana Ministra zrobiło już pierwsze przymiarki, istnieją obszary, gdzie dodatkowe pieniądze muszą trafić już w przyszłym roku. Skala niedoszacowania budżetu Policji jest na tyle znacząca, że kierownictwo Policji sugerowało komendantom wojewódzkim przesunięcie na przyszły rok zobowiązań z tytułu podatku od grudniowych uposażeń policjantów. Według szacunków Komendy Głównej Policji, „rolowanie” zobowiązań miało zapewnić blisko 72 mln zł i doraźnie zaspokoić potrzeby w zakresie wydatków rzeczowych. Na skutek poważnego niedoszacowania bieżącego budżetu Policji, w niektórych garnizonach pojawiły się problemy z płynnością wypłaty niektórych świadczeń ustawowych dla policjantów, takich jak np. zwrot kosztów za dojazdy do służby. Spora liczba garnizonów boryka się oprócz tego z brakiem pieniędzy nawet na paliwo do radiowozów, na zakup części zamiennych, na przeprowadzenie niezbędnych remontów lub nawet wykonanie nakazów Państwowej Inspekcji Pracy. Bieżący budżet Policji nie przewiduje też żadnych dodatkowych środków związanych bezpośrednio ze zmianą Kodeksu postępowania karnego albo ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Po ostatnich nowelizacjach, Policja obciążano szeregiem dodatkowych zadań. Większość z nich znacząco zwiększyła pewną kategorię wydatków. W ślad np. za dodatkowymi uprawnieniami uczestników postępowania karnego zwielożyło się zapotrzebowanie na materiały biurowe, poczynając od papieru czy tonerów, a na sprzęcie kserograficznym kończąc. Znacząco wzrosła także ilość korespondencji pocztowej a także ekspertyz biegłych powoływanych przez Policję. W ślad za nowelizacją ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2012 r. nr 0, poz. 124. ze zm.) wzrosły wydatki na zakup wzorców substancji zabronionych wykorzystywanych w badaniach prowadzonych przez laboratoria kryminalistyczne. Przytoczone przykłady wzięły się stąd, że w ocenie skutków nowych regulacji prawnych (OSR), projektodawcy błędnie oszacowali skutki budżetowe albo w ogóle ich nie dostrzegli.

Bieżące kłopoty budżetowe Policji będą niestety miały swój ciąg dalszy również w przyszłym roku, ponieważ nakłady na Policję w roku 2016 nie tylko nie wzrosły, ale nawet w niektórych pozycjach znacząco zmalały. Jeżeli zapowiadana przez Rząd Pani Beaty Szydło autopoprawka do przyszłorocznego Budżetu Państwa nie uwzględni rzeczywistych potrzeb Policji, problem bieżącego roku będzie niczym w porównaniu do tego, co Policję może spotkać w roku 2016. Warto wymienić chociażby takie przedsięwzięcia, jak Światowe Dni Młodzieży i wizytę Ojca Świętego, jasnogórskie obchody 1050-lecia Chrztu Polski czy szczyt NATO. Niemal w identyczny sposób na temat bezpieczeństwa wewnętrznego wypowiedziało się Forum Związków Zawodowych w cytowanej już opinii do Budżetu Państwa na rok 2016 (patrz. zał. L.dz. FZZ VIII 136/18/09/15, s. 8 – 11). Tak więc sytuacja, w jakiej znalazła się dzisiaj polska Policja w zestawieniu ze słowami Pani Poseł Ewy Kopacz, recenzującej exposé Pani Premier Beaty Szydło, o tym że poprzedni Rząd pozostawia polskie instytucje w dobrej kondycji, brzmi naprawdę groteskowo.

Pozostawiając jednak politykę dla polityków, zwracamy uwagę, że oprócz zabezpieczenia odpowiednich środków w przyszłorocznym budżecie Policji, systemowym rozwiązaniem problemu mogłaby być zmiana sposobu naliczania nakładów na Policję. Budżet

Policji, w naszej ocenie powinien być konstruowany według mechanizmu odnoszącego się do Armii, czyli proporcjonalnie do PKB. Bez tego nie wyobrażamy sobie trwałego rozwoju tej instytucji i uniezależnienia jej od polityków, którzy o sprawach istotnych dla bezpieczeństwa publicznego nie posiadają zielonego pojęcia. Liczymy, że podzieli Pan nasze poglądy i podejmie działania, na które od lat czeka środowisko służb mundurowych.

Podpisy:

- ZW w Bydgoszczy, Jarosław Hermański

Jarosław Hermański

- ZW w Zielonej Górze, Robert Bielecki

Robert Bielecki

- ZW w Łodzi, Zbigniew Jagiełło

Zbigniew Jagiełło

- ZW w Krakowie, Janusz Łabuz

Janusz Łabuz

- ZW w Olsztynie, Sławomir Koniuszy

Sławomir Koniuszy

- ZW w Poznaniu, Andrzej Szary

Załączniki:

1. kopia opinii FZZ z dn. 18.09.2015 r., L.dz. FZZ VIII 136/18/09/15;
2. kserokopia dokumentu z marca 2015 r. pt. „Potrzeby w zakresie wydatków związanych z modernizacją służb Policji w latach 2016 – 2019., przesłany w policjantom w imieniu PiS.